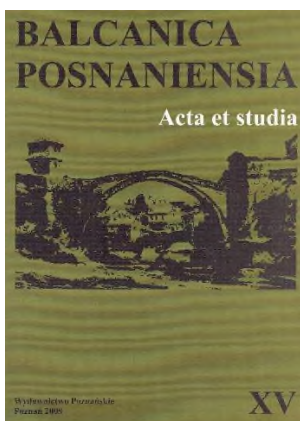




Korzeniewska-Wiszniewska Mirella, *Idea jugosłowiańska w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 2009, t. 15, s. 141–162.

<https://doi.org/10.14746/bp.2009.15.13>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/53093>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

bch.amu.edu.pl

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIwersYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

IDEA JUGOSŁOWIAŃSKA W PIERWSZEJ POŁOWIE LAT DZIEWIĘDZIESIĄTYCH XX WIEKU

MIRELLA KORZENIEWSKA-WISZNIEWSKA

ABSTRACT. Mirella Korzeniewska-Wiszniewska, *Idea jugosłowiańska w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku* (*Yugoslav idea in the first half of the 90s of the 20th century*).

Balcanica Posnaniensia. Acta et studia, XV, Poznań 2009, Wydawnictwo Poznańskie, pp. 141-162, ISBN 978-83-7177-519-2, ISSN 0239-4278. Polish text with a summary in English.

Mirella Korzeniewska-Wiszniewska, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Jagiellonian University in Krakow*), ul. Jabłonowskich 5 Kraków, Polska-Poland.

W roku 1989 wprowadzono do konstytucji Republiki Słowenii szereg poprawek, które miały zainicjować początek odłączenia tej republiki od Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii¹. Było to konsekwencją wielu wydarzeń, które miały miejsce w Jugosławii w ciągu ostatnich kilkunastu lat. Najważniejszym z nich było niezadowolenie Słowenii z wysokich obciążeń budżetowych, jakie nakładał rząd federalny na tę najmniejszą republikę SFRJ. Konstytucja z 1974 roku, dająca republikom szerokie kompetencje (m. in. ekonomiczne) pozwoliła przypuszczać, że Słowenia jako samodzielne chociaż niewielkie państwo, miałaby szanse na szybszy rozwój gospodarczy, którego atutem było korzystne położenie geopolityczne w sąsiedztwie Austrii i Włoch. Pod koniec lat osiemdziesiątych możliwości te potwierdzały państwa zachodnie (głównie Austria), popierając koncepcję odłączenia się tej republiki od reszty kraju.

Pod koniec lat osiemdziesiątych bardzo istotny był także międzynarodowy kontekst polityczny oraz przebieg wydarzeń w Europie Środkowej i Środkowo-Wschodniej: rozpad bloku komunistycznego, który zapoczątkował z jednej strony zjednoczenie Niemiec, z drugiej zaś rozpad jednostek państwowych takich jak Czechosłowacja czy nawet Związek Radziecki. Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii była pokłosiem tamtych wydarzeń.

Słowenia nie była jedyną republiką, w której od drugiej połowy lat osiemdziesiątych w debacie społecznej dominowały hasła separatystyczne. Rozwijały się one również w sąsiedniej Chorwacji, gdzie ewoluujące postulaty utworzenia niezależnego państwa

¹ S. Kovačević, P. Dajić, *Chronology of the yugoslav crisis*, Belgrade 1994, s. 21.

współbrzmiały z promowaniem ideologii narodowej nacechowanej elementami nacjonalistycznymi.

Niezadowolone z sytuacji w państwie (kryzys gospodarczy i społeczny), spowodowało uchwalenie nowej konstytucji w 1974 roku, która dawała poszczególnym republikom m.in. sporą niezależność gospodarczą, polityczną i administracyjną. Rozluźniło to więzi między republikami jugosłowiańskimi. Nasiliło się po śmierci Josipa Broz Tity. Pogłębiający się kryzys gospodarczy i polityczny wywołał frustrację społeczeństwa jugosłowiańskiego, która pod wpływem rozwijających się intensywnie w latach osiemdziesiątych ideologii narodowych, została skierowana przeciwko przedstawicielom innych narodów oraz mniejszości etnicznych w państwie.

Główny problem Jugosławii polegał na zróżnicowaniu etnicznym. Wywoływało to obawę, że w przypadku rozluźnienia się federacji przy pojawiających się hasłach utworzenia niezależnych państw, przedstawiciele jednego narodu mogą zostać podzieleni pomiędzy inne nowo powstałe kraje, w których byłiby mniejszością.

Taki problem mógł powstać w Chorwacji a zwłaszcza w Bośni i Hercegowinie – republice o najbardziej złożonym krajobrazie narodowościowym; oraz w Kosowie i Metochii, gdzie w latach osiemdziesiątych dochodziło do poważnych konfliktów pomiędzy ludnością serbską i albańską, która zdecydowanie dominowała w tym autonomicznym do 1989 roku regionie, położonym na terytorium jugosłowiańskiej Republiki Serbii. Kosowscy Albańczycy od drugiej połowy lat sześćdziesiątych domagali się poszanowania swych praw, dążąc równocześnie do przyznania prowincji statusu republiki, a pod koniec lat osiemdziesiątych pojawiły się żądania niepodległości.

Problem kosowski nie był jednak jedyną kwestią, która zaostrzała sytuację między narodami Jugosławii. Pogarszały się również stosunki między Chorwatami a Serbami, które były ściśle związane z reinterpretacją historii i jej wpływem na rozwój idei narodowej w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Dodatkowym bodźcem była nacjonalistyczna polityka przywódcy opozycyjnego Franjo Tuđmana, przyszłego szefa partii HDZ². Według opinii niektórych naukowców przyszły prezydent Chorwacji dążył do utworzenia tzw. Wielkiej Chorwacji już od lat sześćdziesiątych³. Sporne zaś były pozostałe hipotezy jak ta, czy nacjonalizm chorwacki został rozbudzony poprzez serbskie postulaty utworzenia tzw. Wielkiej Serbii⁴, czy też było odwrotnie. Faktem jest, że ideologie te nacechowane elementami nacjonalistycznymi, rozwijały się równolegle.

Serbska Unia Pisarzy stwierdziła, że Chorwacja w drugiej połowie lat osiemdziesiątych wróciła do polityki z czasów NDH⁵, a dowodem miały być rzekome prześladowania

² HDZ – Hrvatska demokratska zajednica – Chorwacka Wspólnota Demokratyczna.

³ J.Y. Potel, *Les 100 portes de L'Europe Centrale et Orientale*, Paris 1998, s. 296. To stwierdzenie wydaje się być nieco przesadzone, jednakże warto pamiętać, że F. Tuđman to były generał titowski, który zmienił poglądy z komunistycznych na nacjonalistyczne. Za nacjonalizm był aresztowany po raz pierwszy w okresie „chorwackiej wiosny” w 1971 roku.

⁴ V. Žarković, *SKJ (Savez Komunističke Jugoslavije) u vrtlogu krize*, [in:] *Ratovi u Jugoslaviji 1991-1999 – Zbornik saopštenja i diskusije sa orkuglog stola, Beograd 7-9 novembar 2001*, red. R. Ratković, Beograd 2002, s. 34-146.

⁵ NDH – Nezavisna Država Hrvatska – Niezależne Państwo Chorwackie.

Serbów w Republice Chorwackiej z racji swojego pochodzenia⁶. Takie opinie jak ta były bardzo radykalne i z pewnością z perspektywy czasu wydawać się mogły mocno przesadzane. Było to jednak *signum temporis*, że w tym okresie wszystkie płaszczyzny życia społecznego obracały się wokół kwestii narodowych do tego stopnia, że politycy nie byli w stanie myśleć w kategoriach unifikacyjnych⁷.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych Chorwaci nie byli przychylnie nastawieni do idei wspólnej egzystencji z Serbami. Późniejsze analizy statystyk pokazały, że większość Chorwatów w tym okresie twierdziła, że wolalaby żyć razem z Niemcami aniżeli z przedstawicielami narodowości serbskiej, pomimo że pół wieku wcześniej żołnierze obu tych narodów razem wyzwalali Istrię z rąk faszystów⁸.

Serbowie byli najliczniejszym narodem w państwie jugosłowiańskim (w Republice Serbii zamieszkiwało ich 8 mln, a w innych republikach jugosłowiańskich – 2 mln). Był to jeden z powodów, dla których serbskie społeczeństwo popierało centralizm państwowy, krytykując ostro zarówno konstytucję z 1974 roku, jak również separatystyczne hasła z lat osiemdziesiątych.

Gdy w 1986 roku na czele ZKS⁹ stanął Slobodan Milošević, wśród Serbów pojawiła się nadzieja, że może być to człowiek, który nie dopuści zarówno do odłączenia Kosowa i Metochii, mimo albańskiej dominacji na tych terenach, jak i utrzyma zjednoczony naród serbski w ramach jednego terytorium. Porównania jego osoby z Titą niosły za sobą pewną obietnicę, wywołując również poczucie bezpieczeństwa, które miało wynikać z idei zjednoczonego, jednolitego państwa. Ten aspekt działał na wyobraźnię zwłaszcza społeczeństwa serbskiego, pełnego obaw wywołanych coraz bardziej realnymi postulatami secesyjnymi Słowenii oraz Chorwacji¹⁰. Późniejszy prezydent Serbii był zwolennikiem kontynuacji politycznej idei jugoslawizmu, ale jego motywy miały jeden odrębny wątek, którym była chęć utrzymania jedności państwa, łącząca się tu z pragnieniem utrzymania narodu serbskiego w ramach jednego państwa.

Przewodniczący ZKS zaczął być przedstawiany, zwłaszcza przez media jako nowy wódz, a zwłaszcza „przywódca narodowego odrodzenia”¹¹. Popularność zdobywał nie tylko dzięki poruszaniu kwestii narodowych, które były tematem tabu w dawnym reżimie, ale i mówiąc to, co społeczeństwo chciało usłyszeć. Jego filozofia polityczna i retoryka, którą się posługiwał opierała się na hasłach populistycznych, zakładających bezpośredni kontakt z każdym obywatelem¹². Obserwował on bacznie procesy zachodzące w społeczeństwie i całym państwie, wychwytywał najbardziej popularne wśród Serbów hasła, po czym czynił z nich podstawę swojej ideologii, wchłaniając w szeregi swoich

⁶ D. Gojković, *Trauma bez katarze*, [in:] *Srpska strana rata*, red. N. Popov, Beograd 1996, s. 381.

⁷ V. Pešić, *Rat za nacionalne države*, [in:] *Srpska strana*, s. 17.

⁸ B. Horvat, *Ratovi u Jugoslaviji 1991-2001*, [in:] *Ratovi u Jugoslaviji*, s. 70.

⁹ ZKS – Związek Komunistów Serbii.

¹⁰ A. MacQueen, *Budjenje nacionalizma*, [in:] *Smrt Jugoslavije*, P. Mitchell (główny reżyser filmu), BBC, Wielka Brytania 1995 i 1996.

¹¹ S. Branković, *Serbia at war with itself. Political choice in Serbia 1990-1994*, Belgrade 1995, s. 199.

¹² Tamże, s. 200.

zwolenników coraz to nowe kręgi społeczne. W związku z tym popierał intelektualistów, a szczególnie członków Serbskiej Akademii Nauk i Umiejętności, Kościoła oraz stowarzyszenia pisarzy serbskich, namawiał do upolitycznienia tej grupy społecznej¹³. Taka sytuacja zmusiła środowiska inteligencji do ustosunkowania się do nowego lidera politycznego, co spowodowało podział na zwolenników przewodniczącego oraz tych, którzy byli przeciwko niemu¹⁴. Doprowadziło to do sytuacji, w której przewodniczący ZKS przejął rolę czołowego ideologa w Serbii, powodując tym samym zupełne rozbitcie inteligencji¹⁵.

W roku 1988 w Serbii doszło do tzw. antybiurokratycznej rewolucji. Większość środowisk naukowych podzielała stanowisko, że owe fale demonstracji były aranżowane lub prowokowane, a na pewno manipulowane przez Miloševicia, który w ten sposób chciał udowodnić władzom jugosłowiańskim, że naród popiera jego punkt widzenia, propozycje i działania¹⁶. Warto jednak zaznaczyć, że nawet jeżeli był on organizatorem tych manifestacji, nie doszłoby do nich, gdyby społeczeństwo było zadowolone z sytuacji w kraju i republice.

Ponadto hasło konieczności przemian pokrywało się z postulatami reform wśród innych narodów jugosłowiańskich. Kwestią, która różniła serbską „rewolucję” od żądań w innych republikach jugosłowiańskich, były hasła separatystyczne, które dominowały w Słowenii i Chorwacji. W tym kontekście „antybiurokratyczna rewolucja” miała charakter zorientowany na utrzymanie jedności państwowej, o czym zapewniali niektórzy politycy występujący na „wiecach prawdy”.

Przykładem mogło być wystąpienie Branko Kosticia, z 8 października 1988 roku, w którym opowiadał się za utrzymaniem jedności Jugosławii tłumacząc, że pomimo iż jest Czarnogórcem i pragnie zachować poczucie przynależności do narodu czarnogórskiego, opowiada się za jednolitym państwem, w którym wszystkie narody, narodowości i mniejszości etniczne będą żyć razem z poszanowaniem swych praw¹⁷. To wystąpienie obrazowało ówczesny kierunek polityki serbskiej, akcentując stanowisko, że zachowanie Jugosławii jako jednolitego państwa nie musiało być związane z wyparciem się świadomości narodowej.

Słowenia i Chorwacja, dwie republiki które najbardziej krytycznie odnosiły się do antybiurokratycznej rewolucji, przedstawiały ją w mediach jako całkowitą manipulację Miloševicia i jego współpracowników, wspierających politykę nacjonalistyczną. Złagodzenie cenzury, które objęło również media, doprowadziło do tego, że w poszczególnych częściach kraju w odmienny sposób pokazywano przebieg i przyczyny rewolucji, co nie

¹³ L. Perović, *Beg od modernizacije*, [in:] *Srpska strana*, s. 129.

¹⁴ J. Dragović-Soso, „Saviours of the nation”, *Serbia's intellectual opposition and the revival of nationalism*, London 2002, s. 238.

¹⁵ Tamże, s. 250.

¹⁶ V. Pešić, *Rat z nacionalne*, s. 39; B. Kostić, 1991 – *das enezaboravi*, Beograd 1996, s. 15; M. Obradović, *Vladajuća stranka*, [in:] *Srpska strana*, s. 276; P. Garde, *Vie et mort de la Yougoslavie*, Paris 1992, s. 254; D.T. Bataković, *Kosovo. La spirale de la haine*, Lousanne 1993, s. 92-148.

¹⁷ B. Kostić, 1991, s. 15 i 16.

sprzyjało dobrym relacjom pomiędzy narodami. Doszło do istotnego dla przemian społecznych procesu, jakim była regionalizacja mediów, które w tym okresie sprzyjały rozwojowi indywidualizmu narodowego i poczuciu odrębności każdego z nich¹⁸.

Badacze tamtego okresu oskarżali serbską i czarnogórską prasę, telewizję i radio, że przedstawiały rewolucję jako „spontaniczny ruch narodowy” i właśnie przejaw działań demokratycznych¹⁹.

Priorytetem Miloševića stały się sprawy narodowe, zarówno na obszarze republiki serbskiej, jak i w relacjach z innymi częściami federacji. Pierwsze kroki, które podjął miały na celu ideologiczne i polityczne ujednolicenie narodu, mające doprowadzić do uspokojenia sytuacji wewnętrznej i naturalnego zdobycia poparcia. W krótkim czasie dokonał zmian na najwyższych szczeblach władz republikańskich w Vojvodinie i Czarnogórze, dzięki czemu mógł mieć kontrolę nad jedną autonomią i sąsiednią republiką.

Brak zaufania pomiędzy narodami – zwłaszcza słoweńskim, chorwackim i serbskim – spotęgowany był kryzysem kosowskim, który ciągnął się od wielu lat. Od początku lat osiemdziesiątych miał miejsce exodus ludności nie-serbskiej z tamtego regionu, co wywoływało u władz serbskich chęć zniesienia autonomii, uzyskać większą kontrolę nad regionem. Taka postawa spotkała się z potępieniem przez władze republik, które zarzucały Serbom tendencje centralistyczne, nacjonalizm oraz chęć dominowania w państwie. W tym czasie Albańczycy w ramach protestu przeciwko złej sytuacji organizowali strajki górnicze, opuszczali szkoły oraz szpitale, zarzucając Serbom stosowanie polityki apartheidu. Te zjawiska nie wzmacniały wiarygodności władz serbskich²⁰.

Na podstawie poprawek, które wprowadzono do konstytucji, zniesiono autonomię prowincji kosowskiej i vojvodinskiej, ujednolicając w ten sposób terytorium Republiki Serbskiej²¹. Posunięcia te wywołały demonstracje i zamieszki w Kosowie, podczas których zostało zabitych dwudziestu dwóch demonstrantów i dwóch policjantów²².

Początek politycznego rozpadu państwa nastąpił w styczniu 1990 roku. Na XIV Nadzwyczajnym Zjeździe ZKJ, odbywającym się w Belgradzie, delegaci Słowenii przedstawili projekt przekształceń ustrojowych, zmierzających w stronę konfederacji oraz propozycje innych przemian, które miały prowadzić do integracji z europejskimi strukturami gospodarczymi. Gdy ich stanowisko nie uzyskało poparcia, opuścili obrady. To samo uczynili solidaryzujący się z nimi Chorwaci. Na wniosek delegatów JNA²³ Zjazd został rozwiązany bez podania daty następnego²⁴. Wedle niektórych serbskich źródeł, blokując powyższe propozycje Słowenców, Milošević chciał narzucić swoją wolę ZKJ²⁵ i zdobyć

¹⁸ Lj. Bačević, *Masovni mediji i politička kultura*, [in:] *Fragments poutičke kulture*, red. M. Vasović, Beograd 1998, s. 145.

¹⁹ V. Žarković, *SKJ*, s. 31.

²⁰ B. Jović, *Knjiga o Miloševiću*, Beograd 2001, s. 33 i 35; D.T. Bataković, *Kosovo*, s. 101.

²¹ B. Milošević, *Prvih deset godina 1987-1997*, Beograd 1997, s. 196.

²² S. Kovačević, P. Dajić, *Chronology*, s. 21.

²³ JNA – Jugosłowska Armia Narodowa.

²⁴ N. Major, *Raspad druge Jugoslavije*, [in:] *Ratovi u Jugoslaviji*, s. 45.

²⁵ ZKJ – Związek Komunistów Jugosławii.

przewagę w kierownictwie SFRJ oraz mieć decydujący wpływ na politykę państwa. Wszystko to robił pod hasłem „woli narodu”²⁶.

Należy podkreślić rolę JNA, której przedstawiciele zasiadali w Parlamencie SFRJ i mieli również możliwość decydowania w sprawach polityki wewnętrzpaństwowej, zaś według opinii Mariji Obradović²⁷, Minister Obrony Veljko Kadijević (pół Serb, pół Chorwat) podzielał ideologiczne stanowisko KC ZKS. Armia w ciągu lat osiemdziesiątych ulegała coraz większej „serbizacji”; według statystyk, w drugiej połowie lat osiemdziesiątych kadre oficerską stanowili w 60% Serbowie²⁸. Można zadać pytanie, do jakiego stopnia ów proces powiązany był z tworzeniem sił zbrojnych w poszczególnych republikach. Wojska jugosłowiańskie były siłami zbrojnymi całej Jugosławii i ich konstytucyjnym obowiązkiem była obrona jej terytorium i interesów. To zaś w znaczący sposób wpłynęło na ich rolę w momencie rozpadu państwa, ponieważ aż do końca istnienia SFRJ stanowisko armii było projugosłowiańskie.

W roku 1990 we wszystkich republikach jugosłowiańskich przeprowadzone zostały pierwsze multipartyjne i demokratyczne wybory. Kampanie wyborcze prowadzone były w atmosferze nasilenia haseł nacjonalistycznych, zwłaszcza w Chorwacji i Serbii. Według Vesny Pešić nowe partie popularyzowały idee nacechowane elementami nacjonalizmu, przedstawiając jako jedyną drogę do wyjścia ze starego reżimu²⁹. Po całej dekadzie rozbudzania wrogich uczuć względem sąsiednich narodów, bardzo łatwo było przekonać do integracji narodowej przeciwko innym. Zresztą motyw szukania wroga zewnętrznego był jednym z podstawowych chwytów demagogicznych³⁰, który stawiał społeczeństwo w stan gotowości i jednoczył wokół ośrodka władzy. Jeden z najbardziej popularnych intelektualistów serbskich Nebojša Popov przestrzegał przed stereotypizacją narodową i idącym za nią rozbudzaniem nienawiści narodowej³¹, której konsekwencje można było ocenić na podstawie zaciętości konfliktów, które wybuchły w Jugosławii w roku następnym.

Pomimo popularności haseł nacjonalistyczno-separatystycznych w wyborach promowana była również idea utrzymania państwa jugosłowiańskiego, za którą opowiadały się nie tylko ugrupowania serbskie. Warto im się przyjrzeć bardziej szczegółowo, gdyż w ciągu najbliższych lat miały zmieniać swój profil i podstawowe założenia.

Główną partią serbską, opowiadającą się za jednością Jugosławii była Socjalistyczna Partia Serbii (SPS – Socijalistička partija Srbije) Slobodana Miloševicia. W swoim programie promowała, m.in. „pozytywne relacje pomiędzy społeczeństwem jugosłowiańskim i mniejszościami etnicznymi oparte na pryncypiach pełnego równouprawnienia; popierała również wolną i neutralną prasę”³². Partia Miloševiciowa głosiła te postulaty w kontekście dbałości o interesy wszystkich Serbów w całej SFRJ, zmierzając w kie-

²⁶ S. Oro, *O ulozi vladarskih težnji u Yu-ratovima 1991-2001 godine*, [in:] *Ratovi u Jugoslaviji*, s. 77.

²⁷ M. Obradović, *Vladajuća stranka*, [in:] *Srpska strana*, s. 285.

²⁸ C. Lutard, *Géopolitique de la Serbie-Monténégro*, Bruxelles 1993, s. 52.

²⁹ V. Pešić, *Rat za nacionale*, s. 17 i 18.

³⁰ S. Branković, *Serbia at war*, s. 44.

³¹ J. Dragović-Soso, „Saviours of the nation”, s. 223.

³² S. Branković, *Serbia at war*, s. 279; M. Obradović, *Vladajuća stranka*, [in:] *Srpska strana*, s. 281.

runku „uformowania narodowego kolektywizmu”. Charakter partyjnych haseł badacze problemu oceniali jako populistyczny i mający na celu mobilizację i homogenizację społeczeństwa³³. Pomimo to SPS charakteryzował projugosłowiański wydźwięk, gdzie państwo miało mieć charakter federacyjny. Jednak poruszony był również problem Serbów w Chorwacji, którzy powinni byli, według programu, posiadać własną autonomię polityczno-społeczną³⁴. W kwestii Kosowa, to SPS odwoływało się do Konstytucji, gwarantującej wszystkie prawa mniejszościowe Albańczykom, ale odmawiającej możliwości odłączenia się tego regionu od Serbii³⁵.

Kolejnym ugrupowaniem była Partia Demokratyczna (DS – Demokratska stranka), na czele której stanął Dragoljub Mićunović. Ugrupowanie głosiło hasła jedności Jugosławii jako kraju federacyjnego, ponieważ tylko demokratyczna federacja mogła sprawić, by wszyscy Serbowie powinni żyć w granicach jednego państwa, dlatego opowiadała się za jej utrzymaniem. „Federacja jest państwem, zaś konfederacja związkiem państw, Partia Demokratyczna opowiada się za państwem, a nie za związkiem państw, ponieważ w innym przypadku naród serbski, który jest rozprzestrzeniony po całej Jugosławii pozostanie rozdzielony pomiędzy wszystkie państwa, wchodzące w skład federacji”³⁶. Tak więc przyczyną chęci utrzymania SFRJ była potrzeba podyktowana motywem narodowym, a nie świadomy wybór ustroju warunkowany przemianami cywilizacyjno-politycznymi.

Za utrzymaniem państwa jugosłowiańskiego opowiadał się również Demokratyczny Związek Kosowa (DSK – Demokratski savez Kosova) utworzony 23 grudnia 1989 roku w Priştinie, na czele z Ibrahimem Rugovą. W tym czasie ugrupowanie to w programie narodowym popierało „demokratyczną, federalną, socjalistyczną Jugosławię oraz przeprowadzenie reform politycznych, aby takie państwo utworzyć”³⁷.

Premier Ante Marković cieszył się w SFRJ dużą popularnością i poważaniem, zaś jego partia była najbardziej popularna w Bośni i Hercegowinie. Jego atutem był konkretny program reform gospodarczych oraz reforma walutowa przeprowadzona w tym czasie. Jednak media przyczyniły się do spadku poparcia dla tego polityka³⁸ i zwolennika Jugosławii, zaś ostatecznie w bośniackiej republice wybory wygrały partie nacjonalistyczne. Według Vesny Pešić³⁹ taki wynik był efektem obaw narodów zamieszkujących tamten obszar, że inne narody będą głosować na „swoich nacjonalistów”.

Warto zaznaczyć, że w trudnym położeniu znalazła się część społeczeństwa, mniająca się jako Jugosłowianie. W tym okresie, gdy dominowały idee nacjonalistyczne i powstały partie o takim samym profilu, trudno im było zidentyfikować się z jakimkolwiek ugrupowaniem politycznym. Zazwyczaj ci, którzy ostatecznie nie czuli się obywatelami żadnego z narodów tworzących Jugosławię, wybierali partie innych nacji lub też którąś

³³ M. Obradović, *Vladajuća stranka*, [in:] *Srpska strana*, s. 270.

³⁴ Lj.Đ. Stokić, *Demokratija i osvajanje vlasti. Zbori v Srbiji 1990*, Beograd 1994, s. 476.

³⁵ Tamże.

³⁶ Tamże, s. 359.

³⁷ S. Branković, *Serbia at war*, s. 286.

³⁸ Tamże, s. 175.

³⁹ V. Pešić, *Rat za nacionale*, s. 44.

z niewielu partii o charakterze nie-nacjonalistycznym, które później nie odegrały większej roli, np. Zjednoczenie na Rzecz Reform⁴⁰.

Według spisu ludności w 1981 roku najwięcej ich żyło w Chorwacji, gdzie stanowili 8,2% ludności oraz w republice bośniackiej – 7,9%⁴¹. Rozpad kraju na państwa narodowe uczynił z nich w praktyce bezpaństwowców, ponieważ kraj, od którego przyjęli narodowość, przestał istnieć. Jedyną alternatywą dla tej znaczącej grupy ludności było opowiedzenie się po stronie któregoś z narodów Jugosławii i niewykluczone, że na tym tle rozegrały się liczne osobiste dramaty.

W Bośni i Hercegowinie, najbardziej złożonej narodowościowo republice, już w roku 1990 lokalna, przemieszana narodowo ludność zaczęła się nagle identyfikować jako Serbowie, Czarnogórcy czy Muzułmanie. Zmiany zachodziły pod wpływem partii narodowych – SDA (Partia Akcji Demokratycznej) Aliji Izetbegovicia i SDS (Serbskiej Partii Demokratycznej) Radovana Karadžicia. Proces ten połączony był z atakami na wspólnotę Bośni i Hercegowiny, co mogło przerodzić się w większy konflikt. Lider SDS miał już w tym okresie stwierdzić, „że wojna domowa jest już dzisiaj bardziej wiarygodna niż wczoraj, a można się obawiać, że jutro będzie jeszcze bardziej wiarygodna niż dzisiaj”⁴².

Z tych samych powodów w regionach, gdzie zamieszkiwały inne mniejszości narodowe, zwyciężyły partie związane z tymi narodowościami. I tak wśród Muzułmanów zamieszkujących okręg Sandżaku zwyciężyła Partia Akcji Demokratycznej (SDA) Aliji Izetbegovicia, zaś w Vojwodinie i Kosowie partie węgierskie i albańskie⁴³.

Milošević musiał być świadom nieuchronnego rozpadu państwa. Kładł jednak wciąż ogromny nacisk na stronę formalną tego procesu, co doprowadziło do przyjęcia przez przedstawicielstwo SFRJ, w dniu 1 marca 1991 roku, „dziesięciopunktowej propozycji konstytucyjnych i legalnych procedur dla oddzielenia się od Jugosławii”⁴⁴.

W wyniku narastającego konfliktu między republikami jugosłowiańskimi oraz zamieszkującymi je narodami, podjęto inicjatywy pokojowego rozwiązania problemu. Doszło do szeregu spotkań pomiędzy prezydentami federacji (tzw. Szczytów Szóstek), z których pierwszy odbył się w kwietniu 1991 roku. W ich wyniku postanowiono przeprowadzić we wszystkich częściach kraju referenda, w których społeczeństwo jugosłowiańskie miało odpowiedzieć na pytanie: czy państwo powinno stać się konfederacją niepodległych republik (jak proponowała Słowenia i Chorwacja), czy też demokratycznym państwem federacyjnym.

Ponadto w tym okresie odbywały się objęte tajemnicą rozmowy pomiędzy Miloševićem i Tuđmanem, które dotyczyły kroków podjętych w celu ostatecznego rozwiązania

⁴⁰ S. Branković, *Serbia at war*, s. 66.

⁴¹ P. Garde, *Vie et mort*, s. 116.

⁴² I. Čaušević, *Uočuve karakteristike politike i rata v B. i H.*, [in:] *Ratovi v Jugoslaviji*, s. 307, zob. też R. Karadžić, *Srbi u Bosni*, [in:] Lj. Bulatović, *Radovan*, s. 155 i 156.

⁴³ V. Pešić, *Rat za nacionalne*, s. 45.

⁴⁴ Tamże.

kryzysu politycznego w państwie, ale również ewentualnego podziału ziem pomiędzy Republikę Serbską i Chorwacką⁴⁵.

W maju 1991 roku w obu izbach Parlamentu Federalnego zaczęły wybuchać konflikty. Zawieszono pierwsze z majowych posiedzeń, gdy delegaci z Chorwacji, Słowenii i siedemnastu przedstawicieli albańskich uznali mianowanie Sejdo Bajramovića – nowego przedstawiciela Kosowa – za bezprawne i sprzeczne z Konstytucją (został on wybrany przez parlament Serbii jako deputowany do władz SFRJ dwa miesiące wcześniej) oraz odmówili natychmiastowego powołania dwóch innych członków – Czarnogóry i Wojwodiny – mających pełnić odpowiednio tę samą funkcję.

Kilka dni później oba regiony, kosowski i vojwocki, głosowały wraz z Serbią przeciwko chorwackiemu kandydatowi na urząd prezydenta – Stjepanowi Mesićowi. Doprowadziło to do sytuacji, w której istniejąca wciąż formalnie Jugosławia nie miała prezydenta i wiceprezydenta, a takiej możliwości nie przewidywała Konstytucja. Problem można było łatwo rozwiązać, gdyby przedstawiciele republik i okręgów autonomicznych doszli do porozumienia i ostatecznie wybrali głowę państwa. Na kolejnym posiedzeniu Mesić również nie otrzymał wymaganej liczby głosów, co ostatecznie spowodowało opuszczenie sesji przez reprezentantów Słowenii, Chorwacji i Macedonii. Problem tkwił w tym, że zgodnie z konstytucyjną zasadą rotacji prezydentem miał zostać wybrany Chorwat, zaś zastępcą Czarnogórzec. Kandydat pochodził z HDZ – nacjonalistycznej partii Tuđmana, co mogło tłumaczyć sprzeciw Serbów⁴⁶.

W czerwcu 1991 roku na kolejnym ze spotkań z cyklu „Szczytów Szóstek”, na których omawiano sytuację w kraju, przedstawiono propozycję zatytułowaną *Program na rzecz przyszłości wspólnoty jugosłowiańskiej*. Z taką inicjatywą wyszli prezydenci Macedonii, Bośni i Hercegowiny, Kiro Gligorov i Alija Izetbegović, proponując jako rozwiązanie dla przyszłości Jugosławii, utworzenie związku suwerennych republik⁴⁷.

W dniu 21 czerwca rząd federalny SFRJ przyjął program zatytułowany *Stanowiska i propozycje rozwiązania kryzysu i założenia relacji we wspólnocie jugosłowiańskiej*. Program najbardziej zbliżony do wcześniejszych propozycji Gligorova-Izetbegovicia, został jednak przyjęty zbyt późno. Sprawa była już przesądzona i cztery dni później Chorwacja i Słowenia ogłosiły niepodległość. W odpowiedzi na to rząd federalny, który obie proklamacje uznał za nielegalne, zakazał zmiany granicznych punktów kontrolnych na terytorium SFRJ, zaś policję federalną i JNA zobowiązał do kontroli państwowych granic Jugosławii, co doprowadziło do starć pomiędzy wojskiem jugosłowiańskim a słoweńską obroną terytorialną.

Kierownictwo SFRJ do końca nie utraciło ducha jedności politycznej. Jeszcze na początku lipca, w obecności tzw. Troiki, czyli wysłanników Wspólnoty Europejskiej, wybrano prezydenta (Stjepana Mesicia) i wiceprezydenta (Branko Kosticia)⁴⁸ oraz uchwalono

⁴⁵ X. Bougarel, *Bosnie. Anatomie d'un conflit*, Paris 1996, s. 59, B. Pavićević, *Uvodno izlaganje*, s. 17, zob. też S. Oro, *O ulozi vladorskih*, s. 82, D. Owen, *Balkan odyssey*, London 1996, s. 33.

⁴⁶ B. Kostić, 1991, s. 19.

⁴⁷ S. Kovačević, P. Dajić, *Chronology*, s. 37.

⁴⁸ S. Mesić zrezygnował z funkcji 5 grudnia oświadczając, że nie może być prezydentem państwa, które przestało istnieć; 19 grudnia z funkcji premiera SFRJ zrezygnował A. Marković.

no trzymiesięczne moratorium dla Słowenii i Chorwacji w sprawie separacji. Praktycznie nie odegrało to żadnej roli, chociaż według J.Y. Potela zapobiegło eskalacji walk w Słowenii⁴⁹. Ostatecznie pokojowego sposobu rozwiązania konfliktu nie znaleziono, mimo zaangażowania państw i organizacji zachodnich oraz licznych spotkań przy udziale przedstawicieli republik jugosłowiańskich. Slobodan Milošević gotów był przyjąć nawet przedłożony dużo wcześniej przez Chorwację i Słowenię projekt konfederacyjny państwa, jednakże było już za późno⁵⁰. Nie można było jednak powiedzieć, że nie było rozwiązań, czy też alternatywnych projektów pozwalających uniknąć wojny. Zabrakło porozumienia i ustępstw stron.

Borisav Jović, ówczesny przewodniczący Prezydium SFRJ stwierdził, że rozbijanie Jugosławii sprzyjało planom utworzenia tzw. Wielkiej Serbii⁵¹. W tym czasie pewne było, że państwo Słowian południowych będzie musiało się obejść bez udziału Chorwacji i Słowenii. Bośnia i Hercegowina oraz Macedonia obawiały się serbskiej dominacji, dlatego ich stanowisko nie było jednoznaczne aż do zakończenia konfliktu ze Słowenią.

Zdaniem Vesny Pešić jedynym wyjściem z kryzysu mogło być zdemokratyzowanie władzy i działań, co było niemożliwe do osiągnięcia przy „krzyżujących się nacjonalizmach”⁵². Był to wspomniany znak czasu. Demokratyzacja przebiegająca w państwach byłego bloku wschodniego odbijała się echem również w Jugosławii⁵³.

Na przełomie czerwca i lipca 1991 roku wśród społeczeństwa na terytorium całej Jugosławii powstawały inicjatywy organizowania manifestacji na rzecz Jugosławii, czyli utrzymania państwa w dotychczasowym kształcie. Z tygodnia na tydzień przybierały one na sile i można było stwierdzić, że nabrały masowego charakteru. Początkowo inicjatywy te podejmowały organizacje polityczne, które podpisywały apele o pokój w państwie⁵⁴.

Miesiąc później były to już, np. koncerty rockowe, obliczane na wiele tysięcy osób, gdzie głównym przesłaniem była koncepcja zachowania Jugosławii. Udział w nich brały tysiące osób, które pokazywane na ekranach telewizorów wyrażały chęć pozostania w jednym multietnicznym państwie, życia w przyjaźni i wzajemnej tolerancji. Obserwując relacje telewizyjne, można było odnieść wrażenie, że zdecydowana większość społeczeństwa jugosłowiańskiego popierała federację republik, zaś do odłączenia dążyła jedynie grupa polityków o nacjonalistycznych poglądach i ambicjach utworzenia państw narodowych⁵⁵.

Jeżeli nawet była to zorganizowana prowokacja propagandowa, przebiegająca po myśli prezydenta Serbii, pociągnęła ona za sobą szerokie rzesze społeczeństwa. Co więcej,

⁴⁹ J.Y. Potel, *Les 100 portes*, s. 274.

⁵⁰ Zob. S. Kovačević, P. Dajić, *Chronology*, s. 40, zob. też R. Holbrooke, *To End a War*, New York 1998, s. 29 i 30.

⁵¹ B. Jović, *Poslednji dan SFRJ*, Beograd 1996, s. 339.

⁵² V. Pešić, *Rat za nacionale*, s. 40.

⁵³ J. Kukucka, *Historia współczesna stosunków międzynarodowych 1945-2000*, Warszawa 2001, s. 546.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ YUTEL, 10 lipca 1991 r., Główne wydanie wiadomości i specjalne wydania wiadomości. YUTEL – główny kanał Jugosłowiańskiej Telewizji Publicznej, Dostęp: Grudzień 2004, center za Prikupljanje dokumentacije ratovima 1991-1999, Beograd.

optując za utrzymaniem Jugosławii jako jednolitego państwa, Milošević mógł uchodzić za polityka, który nie parł do wojny i nie pragnął zaostrzania konfliktów, chcąc utrzymać status quo. W późniejszym czasie ta konsekwentna, jeszcze wtedy, postawa spotkała się z negatywnym odbiorem zarówno republik jugosłowiańskich, jak i Europy Zachodniej oraz USA, które zmieniły zdanie na temat poparcia dla jedności SFRJ.

Vesna Pešić, przyszła członkini Obywatelskiej Partii Serbii, wspominała, że w tym i późniejszym okresie zwolenników Jugosławii określano mianem „komunjari” (co można tłumaczyć na język polski jako komuchy). Również popierana przez nich Jugosławia była „komunjarska”, w przeciwieństwie do potencjalnego państwa serbskiego, które miało być synonimem nowoczesnego, państwa liberalnego⁵⁶.

Obok telewizji ogólnopaństwowej funkcjonowały jeszcze audiowizualne media w poszczególnych republikach, które przedstawiały inny obraz wydarzeń jugosłowiańskich. Przebywający w tamtym okresie na Bałkanach polski dziennikarz Ryszard Bilski opisywał, że zarówno telewizja chorwacka, jak i serbska emitowały kroniki wojenne i „Chorwaci pokazywali wyłącznie okrucieństwa »serbskich bandytów«, Belgrad na odwrót”. Jedyne sarajewska telewizja – zwana wówczas tubą premiera Ante Markovicia – była obiektywna. Sarajewo, nie uwikłane jeszcze bezpośrednio w wojnę, mogło sobie pozwolić na mówienie prawdy⁵⁷.

Jeśli chodziło o opozycję, to działacze związani z szanowanym i popularnym w Serbii opozycyjnym czasopismem „Republika” twierdzili, że również i oni „byli za pokojowym rozwiązaniem konfliktu, nie chcieli wojny domowej, byli za utrzymaniem państwa jugosłowiańskiego, ale nie za wszelką cenę”⁵⁸.

Gdy w Słowenii zanotowano pierwsze ofiary śmiertelne, zaś widmo wojny stało się realne, prezydent Serbii wzywał Serbów do przygotowania się do wojny. W swoim wystąpieniu podkreślał kilkakrotnie, że „Jugosławia może być krajem szczęśliwym tylko wtedy, jeśli żyją w nim narody, które tego chcą”, zmieniając tym samym nieco swój pogląd na utrzymanie jedności państwowej⁵⁹. W tym okresie Serbia i obrona państwa były utożsamiane z Jugosławią i obroną jej terytoriów. Również w wystąpieniu Miloševicia można zauważyć tę retoryczną dwoistość. Stosował on wymiennie nazwy Jugosławia i Serbia, przez co można było odnieść wrażenie, że wypowiadał się zarówno w imieniu republiki, jak i państwa federalnego, które wciąż formalnie istniało, utożsamiając ze sobą oba te terytoria. Przykładem mogło być traktowanie JNA jako armii, która obok serbskiej obrony terytorialnej miała stanąć w potencjalnym konflikcie po stronie Serbów: „Gotowość (Serbii do obrony – M.K.-W.) w chwili obecnej wyraża się po pierwsze w ramach Jugosłowiańskiej Armii Narodowej, a po drugie w ramach własnych sił zbrojnych, na które składała się zjednoczona obrona terytorialna”⁶⁰.

⁵⁶ V. Pešić, *Razrešnica*, s. 15.

⁵⁷ R. Bilski, *Kocioł bałkański*, Warszawa 2000, s. 10.

⁵⁸ Tamże.

⁵⁹ *Svima je bolje da prihvate želju Srbije za mirom*, „Politika”, 7 lipca 1991, s. 1.

⁶⁰ Tamże.

Inne stanowisko na ten temat mieli przedstawiciele opozycji – również zwolennicy utrzymania państwa jugosłowiańskiego, którzy jednak godzili się z faktami dokonanymi. Vesna Pešić w następujący sposób przedstawiała swoje stanowisko: „Jugosławia przestała istnieć. Nowe, kształtujące się państwo, obojętnie czy serbskie czy też oparte na luźnej konfederacji jugosłowiańskiej, nie posiada ustawy zasadniczej. Armia zatem nie może opierać się w tej chwili na obowiązku służby wojskowej – jak chce tego generał Kadrijević – lecz tylko na ochotnikach”⁶¹.

Latem 1991 roku Slobodan Milošević podjął kroki zmierzające ku utworzeniu nowego państwa jugosłowiańskiego w myśl jego słów: „Trzeba żeby Jugosławia stała się państwem o nowym kształcie, opartym na swobodnej woli narodów i poszanowaniu ich prawa do samookreślenia się”⁶². Nowy kształt granic miał zostać określony po podjęciu współpracy z Bośnią i Hercegowiną oraz Macedonią (i naturalnie stojącą po stronie Serbii – Czarnogórą), do czego miały doprowadzić rozmowy zainicjowane w sierpniu 1991 roku przez serbskiego prezydenta. Stojący na czele republiki bośniackiej Alija Izetbegović nie przybył jednak do Serbii, zaś według doniesień prasowych miał w tym czasie określić się jako przeciwnik wspólnoty z Serbami i Czarnogórcami, gdyż oznaczałoby to hegemonię tych pierwszych⁶³.

Projekt ten mógł świadczyć o poszukiwaniach drogi do kompromisu i chęci zapobiegnięcia kolejnemu konfliktowi zbrojnemu. To mógł być jeden motyw „Inicjatywy Belgradzkiej”. Poza tym był to wyraźny przejaw chęci utrzymania Serbów w ramach jednego państwa, zważywszy na fakt, że konflikt chorwacki pozostawał jeszcze nierozstrzygnięty. Fakt zjednoczenia trzech republik i utworzenia trzeciej, chociaż okrojonej wspólnoty jugosłowiańskiej, bezsprzecznie stawiałby Serbów na pozycji dominującej już choćby ze względu na liczebność tego narodu.

Milošević oficjalnie zaakceptował niepodległość Słowenii i Chorwacji, i nie miał nic przeciwko temu, aby obie republiki stały się suwerenne, oświadczając jednak, że każdy naród jugosłowiański ma prawo do samookreślenia się, co miałyby pociągnąć za sobą rewizję granic obu tych republik (a zwłaszcza Chorwacji)⁶⁴.

Takie stanowisko usiłował przeforsować na konferencji dotyczącej Jugosławii, która rozpoczęła się w Hadze na początku września. Warto zaznaczyć, że duże zaangażowanie w tej sesji wykazali przedstawiciele zagraniczni, którzy od kilku miesięcy brali udział w procesie pokojowego rozwiązania problemu jugosłowiańskiego. Spotkanie haskie rozpoczęło się jednak z pewnymi powziętymi z góry założeniami, które dotyczyły traktowania Słowenii i Chorwacji już jako niepodległych państw. Zważywszy na ten fakt Milošević usiłował przeforsować wspomnianą kwestię prawa narodów do samookreślenia. Zagraniczni przedstawiciele byli jednak bardziej skłonni do popierania prezydenta

⁶¹ Tamże.

⁶² Tamże.

⁶³ „Polityka”, 24 sierpnia 1991, s. 2.

⁶⁴ *Pregovori do 15. Novembra*, „Borba” 17 października 1991, s. 14. Na temat kwestii możliwości samookreślenia się przez wszystkie narody na całym terytorium Jugosławii, przy której obstawał S. Milošević i delegaci Prezydium SFRJ, zob. więcej: B. Kostić, 1991, s. 46.

Chorwacji. Konferencja, trwająca z przerwami do początku listopada, usankcjonowała tylko stan faktyczny (niepodległość Słowenii i Chorwacji, nie przynosząc jednak żadnych dodatkowych rozwiązań, które mogłyby zażegnać eskalację konfliktu w Jugosławii, a tym bardziej powstrzymać jej rozpad.

We wrześniu 1991 roku, a więc w czasie trwania konferencji w Hadze, odbyło się w Macedonii referendum, w którym uczestniczyło 74% społeczeństwa, z czego 95% głosujących opowiedziało się za niepodległością. W tej sytuacji sprawa Bośni i Hercegowiny zaczęła być traktowana z jak największą ostrożnością i obawą, zwłaszcza że również i w tej republice podjęto działania zmierzające ku zorganizowaniu referendum niepodległościowego⁶⁵.

W dniu 5 grudnia 1991 roku parlament Chorwacji odwołał Stipe Mesicia z funkcji przewodniczącego Prezydium SFRJ. Ustupujący oświadczył: „uważam, że wypełniłem swój obowiązek. Jugosławia już nie istnieje”⁶⁶. Warto zatrzymać się na tym stwierdzeniu, ponieważ fakt likwidacji Jugosławii obwieszczany był kilkakrotnie. Oprócz powyższego stwierdzenia, nieco wcześniej, bo 30 listopada na spotkaniu ośmiu państw Środkowej i Południowej Europy w Wenecji uznano, że „dawna Jugosławia już dłużej nie istnieje”⁶⁷. Jednakże te jednostronne oświadczenia nie zmieniły faktu, że niektórzy członkowie Prezydium SFRJ wciąż działali politycznie i czynnie brali udział w szukaniu drogi wyjścia z kryzysu aż do kwietnia 1992 roku, kiedy to powstała „trzecia Jugosławia” – Federalna Republika Jugosławii.

Do marca 1992 roku w Bośni i Hercegowinie antagonizmy narodowościowe nie przybrały tak otwartych form, jak w Chorwacji. Jednakże to w wyniku wydarzeń i zamieszek w sąsiedniej, południowej Knińskiej Krajinie, Serbowie z zachodniej części Bośni i Hercegowiny ukonstytuowali, już 26 sierpnia 1991 roku w Banja Luce Parlament Wspólnoty Serbskiej Ludności Okręgu Bośniackiej Krajiny, mimo zaleceń parlamentu republiki, aby unikać regionalizacji republiki. Nie ukrywano jednak stanowiska, iż w przypadku proklamowania Bośni i Hercegowiny jako niepodległego państwa, przedstawiciele narodu serbskiego dążyć będą do przyłączenia się do Serbii. Uwzględniając kontekst jugoslawizmu można stwierdzić, że w tym przypadku obojętne im było, czy będą żyć w samodzielnej Republice Serbii, czy też w Jugosławii. Przede wszystkim obawiali się mieszkać w republice narodowej, gdzie ludność serbska byłaby mniejszością narodową⁶⁸. Podobnego zdania był Radovan Karadžić, który w lutym 1991 roku w rozmowie z Borisavem Joviciem i Dobricą Ćosiciem stwierdził, że „Bośnia i Hercegowina w momencie rozpadu Jugosławii nie może pozostać jako samodzielne państwo i nie może być przyłączona do Chorwacji. Jedyną dla niej alternatywą w przypadku rozpadu państwa będzie włączenie do Serbii i Czarnogóry w celu wspólnego utworzenia Jugosławii”⁶⁹.

⁶⁵ I. Stawowy-Kawka, *Historia Macedonii*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 293.

⁶⁶ Tamże. W dniu 20 grudnia 1991 roku Ante Marković zrezygnował z funkcji premiera po tym jak został odrzucony zaprojektowany przez niego „wojenny budżet”.

⁶⁷ Tamże.

⁶⁸ Tamże, s. 35; X. Bougarel, *Bosnie l'anatomie dunconfut*, Paris 1996, s. 54 i 55, zob. też P. Garde, *Vie et mort*, s. 304 i 305.

⁶⁹ B. Jović, *Knjiga*, s. 274.

Serbowie zamieszkujący Bośnię i Hercegowinę niezależnie podjęli kroki, zmierzające do odłączenia się od tej części federacji, jeżeli zdecydowałaby się ona na niepodległość. W październiku 1991 roku tamtejsza ludność serbska ustanowiła Parlament Narodu Serbskiego w Bośni i Hercegowinie, zaś w listopadzie zostało przeprowadzone nieformalne referendum niepodległościowe w sprawie pozostania tej części republiki w Jugosławii. Gdy władze bośniackie skierowały do EWG prośbę o rozpatrzenie możliwości uznania niepodległości republiki, Serbowie głosowali przeciwko tej decyzji. W styczniu 1992 roku Parlament Narodu Serbskiego zadeklarował zjednoczenie Republiki Narodu Serbskiego w Bośni i Hercegowinie z Jugosławią.

Dnia 3 stycznia 1992 roku w Belgradzie został zorganizowany „Konwent o Jugosławii”, na którym spotkali się zwolennicy pozostania Bośni i Hercegowiny w ramach państwa jugosłowiańskiego. Pomysł zorganizowania mitingu wysunęła bośniacka Demokratyczna Partia Federalistów, zaś podchwyciły go inne ugrupowania z tej republiki: Serbska Partia Demokratyczna Bośni i Hercegowinie, Związek Komunistów – Ruch na rzecz Jugosławii w Bośni i Hercegowinie, Socjalistyczna Partia Bośni i Hercegowiny, Partia Jugosłowianina, Organizacja Jugosłowiańsko-Muzułmańska, Serbski Ruch Odnowy dla Bośni i Hercegowiny, Socjaldemokratyczny Związek dla Bośni i Hercegowiny, SSO – Liberalna Partia Bośni i Hercegowiny i Partia Reform Demokratycznych. Idea tego Konwentu było spotkanie wszystkich partii, ruchów i stowarzyszeń, które optowały za wspólną egzystencją w państwie jugosłowiańskim (dlatego obecna była również Serbska Partia Demokratyczna z Serbskiej Republiki Krajiny)⁷⁰.

Pomysł ten naturalnie spotkał się z ogromną przychylnością władz SFRJ, które udostępniły na czas konwentu sale parlamentarne, jednakże spotkanie miało charakter bardziej symboliczny niż polityczny i nie wpłynęło w znaczący sposób na kolejne wydarzenia. Należy jednak zauważyć, że przyjęto tam 25 postanowień, które miały być wyznacznikami przyszłej nowej jugosłowiańskiej konstytucji, a które nie podważały dotychczasowych aktów międzynarodowych, uchwalonych już podczas trwania konfliktu.

Ponadto na spotkaniu padły słowa o „drogiej, wspólnej ojczyźnie Jugosławii”⁷¹, zaś jeden z uczestników, Dragan Đokanović podkreślił w swoim wystąpieniu, że konflikt, który miał miejsce „nie był walką o władzę, ale o państwo, pokój i demokrację”⁷². Również przywódca Serbskiej Partii Demokratycznej Bośni i Hercegowiny – Radovan Karadžić wypowiedział słowa, które raczej miały służyć pokrzepieniu serc, niż wносиły jakieś nowe rozwiązania. „Jugosławii nie postrzegamy jako wielkiej Serbii, ani jako symbolu ideologicznego. Nie oczekujemy, że narody wyrzekną się swoich cech i staną się Jugosłowianami. Nie chcemy również bronić tych, którzy się za Jugosłowian uważają w znaczeniu narodowym. My się tylko kierujemy powodami państwowymi, które muszą być podstawą naszego postępowania, gdy państwo jest zagrożone. Zagrożone są prawa istnienia naszego państwa, a bez niego my nie możemy urzeczywistnić wolności, demokracji, ekonomicznego dobrobytu i walki ideologicznej. Podobnie, jak sami nie możemy

⁷⁰ B. Kostić, 1991, s. 62.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże.

istnieć. To dobrze wiedzą narody, które posiadały państwo, straciły i ponownie je budowały. Takie narody nie igrają z ideą państwową. Z państwową ideą igrają narody, które nie wiedzą, czym jest państwo, czym jest jego utrata i ile trzeba [włożyć pracy i trudu – M.M.W.] aby je na nowo odbudować”⁷³.

Wiosną 1992 roku Slobodan Milošević mógł być pewien, że już tylko Serbia i Czarnogóra były gotowe „rekonstruować” państwo jugosłowiańskie. Czarnogóra była już po referendum, w którym ludność opowiedziała się za pozostaniem we wspólnocie, zaś tydzień później miało dojść do spotkania przedstawicieli rządów: serbskiego i macedońskiego w celu omówienia relacji politycznych i ekonomicznych.

Dnia 18 marca 1992 roku podpisano w Sarajewie *Deklarację zasad nowego porządku konstytucyjnego Bośni i Hercegowiny*. Według tego dokumentu „określono ustrój republiki jako jedno złożone z trzech konstytutywnych jednostek państwo, które ma się opierać na zasadzie narodowej i uwzględniać ekonomiczne, geograficzne i inne kryteria. Granice między tymi jednostkami miały zostać ustalone w toku dalszych rokowań”⁷⁴. Projekt ten oznaczał „kantonizację” republiki pod względem etnicznym. Każda wspólnota społeczna byłaby zjednoczona w kantonach, w których dominowałyby narodowa większość (absolutna lub względna) – Muzułmanie w muzułmańskim, Chorwaci w chorwackim, zaś Serbowie w serbskim. Został on wkrótce odrzucony przez Aliję Izetbegovicia⁷⁵. W wywiadzie dla sarajewskiego dziennika „Oslobodjenje” powiedział: „Poświęcę pokój dla suwerennej Bośni, ale dla pokoju nie poświęcę suwerenności Bośni”⁷⁶.

W dniu 28 marca 1992 roku „Kongres serbskich intelektualistów Bośni i Hercegowinie w Sarajewie wydał »Deklarację« kładącą nacisk na nierozzerwalność serbskich interesów”⁷⁷. Nie miało to jednak większego wpływu na przebieg wydarzeń w tej republice. Rada Federalna SFRJ 27 kwietnia 1992 roku przyjęła *Konstytucję Federalnej Republiki Jugosławii*, zjednoczonego państwa Serbii i Czarnogóry. Ceremonia ta odbyła się w trakcie posiedzenia obu izb parlamentarnych i brali w niej udział promineneci z obu republik, dygnitarze czterech wyznań religijnych i część korpusu dyplomatycznego. Warto odnotować, że w uroczystościach zabrakło przedstawicieli albańskich i dyplomatów państw zachodnich⁷⁸.

Na połączonej sesji trzech parlamentów (Serbii, Czarnogóry i Federalnego) przyjęto *Deklarację przedstawicieli narodu Serbii i Czarnogóry*, w której proklamowano, że nowe państwo nie ma pretensji terytorialnych wobec swoich sąsiadów i jest gotowe uznać nowe państwa po zakończeniu posiedzenia i ogłoszeniu postanowień Konferencji na temat Jugosławii. Ponadto przyjęto nowe reguły wyborów parlamentarnych i prezydenckich, których termin wyznaczono na 31 maja 1992 roku. Ostatecznym symbolem

⁷³ Tamże, s. 65 i 66.

⁷⁴ M. Waldenberg, *Rozbicie Jugosławii. Od separacji Słowenii do wojny kosowskiej*, Warszawa 2003, s. 158.

⁷⁵ X. Bougarel, *Bosnie*, s. 147.

⁷⁶ Tamże, s. 55 i 56.

⁷⁷ Tamże, s. 55.

⁷⁸ Kovačević, P. Dajić, *Chronology*, s. 62.

zerwania z przeszłością była zmiana barw narodowych, która z trójkolorowej flagi usuwała pięcioramienną gwiazdę⁷⁹.

Według Miloševicia FRJ miała być kontynuacją drugiej Jugosławii, po której spodziewał się otrzymać „spadek” w postaci choćby wojska czy pozycji na arenie międzynarodowej oraz stanowisk w różnych światowych organizacjach. Wydarzenia jednak wskazywały na to, że wprawdzie politycznie i nominalnie państwo jugosłowiańskie było kontynuacją idei jugoslawizmu, jednakże wszyscy – zarówno zagranica, jak i część społeczeństwa reprezentowana chociażby przez opozycję, uważała ten twór za zupełnie nowe państwo, które nie miało zbyt wiele wspólnego z titowską SFRJ.

Slobodan Antić, profesor socjologii na Uniwersytecie Belgradzkim i jeden z krytyków rządów Miloševicia, stwierdził, że o kontynuacji nie mogło być mowy i przytoczył opinię Vojislava Koštunicy, że „wszystkie najważniejsze elementy tego państwa – terytorium, naród i władza, były relatywnie nowe”⁸⁰.

Nowa Jugosławia, na wniosek Austrii, nie została przyjęta do OBWE. Już ten fakt wywołał wrażenie powstawania izolacji, spotęgowanej dodatkowo absencją delegatów Zachodu na uroczystościach państwowych. Pierwszym politykiem, który złożył wizytę w Belgradzie był premier Grecji Constantin Mitsotakis.

Pomimo porozumienia muzułmańsko-chorwackiego, do którego doszło jeszcze w kwietniu 1992 roku, w pierwszej połowie maja przedstawiciele bośniackich Serbów i Chorwatów – Radovan Karadžić oraz Mate Boban – spotkali się w miejscowości Graz w Austrii, aby tam omówić warunki ekonomicznego i militarnego porozumienia pomiędzy stronami. Według niektórych źródeł uzgodnili również terytorialny podział między obu narodami. Trudno określić, w jakim zakresie prezydent Serbskiej Republiki Bośni współpracował z Belgradem, ponieważ jak miały pokazać przyszłe wypadki, polityka Pale zaczęła zmierzać własnym torem, bez wyraźnego porozumienia z władzami jugosłowiańskimi⁸¹.

Tymczasem sama Jugosławia była coraz bardziej izolowana. Państwa EWG oraz USA wycofały z Belgradu swoich ambasadorów, zaś Sojusz Północnoatlantycki przychylił się coraz bardziej do rozpoczęcia militarnej interwencji przeciwko wojskom Republiki Serbskiej Bośni. Ostatecznie konferencja OBWE wydała nową *Deklarację dotyczącą Jugosławii*, w której oskarżano belgradzkie władze oraz JNA o pogwałcenie warunków OBWE i zaostrzanie konfliktu w Bośni i Hercegowinie.

Eskalacja sporu w tej republice oraz nie do końca rozwiązana sytuacja w Chorwacji spowodowała, że popularność Miloševicia sukcesywnie malała. Usiłując wzmocnić swoją pozycję wysunął on na stanowiska prezydenta i premiera FRJ odpowiednio Dobrice Ćosića i Milana Panicia. Działalność tych polityków szybko spotkała się z uznaniem międzynarodowym, co doprowadziło do sytuacji, w której stali się dla zagranicy oso-

⁷⁹ Tamże; zob. S. Antić, *Zarobljena zemlja. Srbija za vlade Slobodana Miloševicia*, Beograd 2002, s. 127.

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ X. Bougarel, *Bosnie*, s. 63; Kovačević, P. Dajić, *Chrology*, s. 66; zob. też R. Bilski, *Kocioł bałkański*, s. 25; zob. też M. Toholj, *O osnivanju SDS*, [in:] Lj. Bulatović, *Radovan*, Beograd 2002, s. 121.

bami, które w pozytywny sposób mogły wpłynąć na przyspieszenie procesu zakończenia wojny. Również jugosłowiańskie społeczeństwo wiązało z tymi politykami nadzieje zarówno prędkiego wstrzymania walk, jak i wydobycia FRJ z izolacji. W wywiadzie udzielonym w październiku serbskiej telewizji RTS zapytano prezydenta Serbii o rozdzźwięk i brak porozumienia pomiędzy władzami federalnymi a serbskimi, który sprawiał wrażenie ścierania się dwóch przeciwnych obozów. Odpowiedź była następująca: „Rząd federalny funkcjonuje od paru miesięcy. Ta maszyna funkcjonowała przez dekady w sposób, który się już nie powtórzy. Mam nadzieję, że sposób, w jaki to funkcjonuje teraz, zostanie wkrótce wyeliminowany, ponieważ [...] przez dziesięciolecia wszyscy ci, którzy znaleźli się pod osłoną Jugosławii, dbali o silną Serbię, chociaż przez długi czas Jugosławia miała środki, by Serbię kontrolować”⁸². To stwierdzenie nie rokowało dobrze rozwiązaniu sporu pomiędzy rządem serbskim a jugosłowiańskim. Co więcej, z tej wypowiedzi można było odnieść wrażenie, że mechanizm działania federacji miał funkcjonować zgodnie z wytycznymi władz serbskich.

Pomimo że obaj politycy byli wytypowani przez prezydenta Serbii, to brak ich uległości i wzrastająca popularność spowodowały, że poczuł się on zagrożony i w nieelegancki sposób próbował deprecjonować swoich politycznych rywali, zarzucając im prowadzenie polityki w stylu komunistycznym z czasów Tity.

Spadek poparcia dla prezydenta Serbii dotyczył nie tylko zaangażowania w wojnę w Bośni i Hercegowinie, ale również procesu utworzenia trzeciego państwa jugosłowiańskiego. Według serbskiego socjologa Slobodana Antonicia prezydent Serbii wbrew sprzeciwowi opozycji postanowił, że Jugosławia jako państwo powstanie. „Utrzymanie choćby połowy Jugosławii było mu potrzebne, aby zagarnął przypadające jej prawa. A spadek stanowiła armia, uzbrojenie, rezerwy dewizowe, miejsce w społeczności międzynarodowej, zagraniczne przedstawicielstwa dyplomatyczne itp.”⁸³ Swoją rolę realizował, rozmawiając tylko z przedstawicielami władzy czarnogórskiej: Momirem Bulatowiciem i Milo Đukanowiciem, z którymi ponadto miał ustalać kształt nowej konstytucji oraz termin najbliższych wyborów do Skupštiny (31 maja 1992 roku)⁸⁴. Warto zaznaczyć, że partia prezydenta Serbii je wygrała, to jednak była zmuszona do podzielenia się władzą z SRS Vojislava Šešelja⁸⁵.

⁸² Tamże.

⁸³ S. Antoni, *Zarobljena zemlja*, s. 127.

⁸⁴ Momir Bulatović był wówczas prezydentem Czarnogóry. Milo Đukanović był kolejnym prezydentem tej republiki. Po roku 1997 stał się oponentem Miloševića.

⁸⁵ Jak pisała polska badaczka systemów partyjnych Ewa Bujwid-Kurek „cała reklamowa strategia Serbskiej Partii Radykalnej (SRS) oparta była na nagłaśnianiu symboliki narodowych mitów i wartości afirmowanych przez tradycję. Partia ta hołduje tradycji serbskich radykałów jeszcze z okresu Nikoli Pašicia. [...] Do podstawowych celów politycznych SRS zalicza się: 1) Odbudowanie wolnego, niezależnego, demokratycznego państwa serbskiego, w skład którego wchodziłaby obecna serbska federalna wspólnota (wraz z Czarnogórą), serbska Bośnia, serbska Hercegowina, serbski Dubrownik, serbska Dalmacja, serbska Lika, serbski Kordun, serbska Banija, serbska Slavonia, serbski Zachodni Srem, serbska Baranija i serbska Macedonia. 2) Proponuje się oddzielenie okręgów autonomicznych: Kosowa i Metohiji, Wojewodiny oraz Sandżaka. 3) »Zawężoną« Jugosławię partia widzi wraz z Republiką Serbskiej

Ciesząca się popularnością wśród społeczeństwa SPO⁸⁶ (w tych wyborach wraz z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi utworzyła koalicję DEPOS), czyli rdzeń koalicji, zdecydowanie złagodziła politykę narodową. Program koalicyjny przedstawiał „wizję Serbii demokratycznej, pozostającej w zgodzie ze światem, ale pozbawionej kontrolowanych przez Serbów ziem Bośni i Chorwacji”⁸⁷. Serbowie pragnęli pokoju, jednak w tym okresie tak daleko posunięty kompromis był przejawem braku instynktu politycznego, gdyż pogrążeni w depresji i rozgoryczeni polityką narodową Serbowie, potrzebowali bardziej zdecydowanej i dumnej postawy⁸⁸.

W połowie 1992 roku DSS⁸⁹, partia Vojislava Koštunicy odłączyła się od DEPOS-u i przyjęła kierunek bardziej radykalny w kwestii narodowej aniżeli niegdyś SPO⁹⁰. Była „partią typu liberalnego, a powstała na fali ekskluzywizmu nacjonalistycznego i unitarnej idei „zjednoczenia wszystkich ziem serbskich”⁹¹. Nie należy jednak zapominać o okolicznościach politycznych tego okresu. Był to czas ustępstw Belgradu (przynajmniej oficjalnych) wobec polityki USA i ONZ, jednakże na Jugosławię wciąż nałożone były ostre sankcje, które drastycznie pogarszały położenie społeczeństwa serbskiego, co zdecydowanie wpływało na jego preferencje wyborcze.

Warto zauważyć, że najważniejsze opozycyjne partie polityczne, których przedstawiciele optowali wcześniej za utrzymaniem jednolitego państwa jugosłowiańskiego, zarzucili hasła wspólnotowe. Przykładem mogą być Obywatelska Wspólnota Serbii (GSS – Građanski savez Srbije) i DS (Demokratska stranka – Partia Demokratyczna)⁹².

Krajiny i Serbską Republiką Bośni i Hercegowiny. 4) Postuluje się powrót do tradycji narodowych oraz przywrócenie zarzuconych wcześniej symboli państwowych [...], pozbawionych zabarwień ideologicznych – herb z wizerunkiem dwugłowego orła białego oraz hymn »Boża sprawiedliwość«. 5) Podkreśla się dążenia zmierzające do rozwoju demokracji parlamentarnej i systemu wielopartyjnego. [...] 7) Kościołowi prawosławnemu należy przywrócić tradycyjny wpływ w Serbii. Przez to stwierdzenie rozumie się oddanie Kościołowi zagarniętej własności, uczynienie z niego ogólnodostępnej instytucji duchowej. Nadto stanowi się, że serbski Kościół prawosławny winien być instytucją znajdującą się poza polityką, jednocześnie preferując koncepcje o rozdzieleniu państwa od Kościoła”. W kwestii narodowej SRS nie ukrywała swoich celów zmierzających do utworzenia państwa homogenicznego. Dlatego jedno z założeń programowych mówiło o powinności umożliwienia „przesiedlenia ludności zamieszkującej obszary mniejszości narodowych do swych macierzystych krajów, np. do Albanii, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Grecji, Słowenii i Chorwacji”. Po rozpadzie współpracy obu ugrupowań i rozpisaniu nowych wyborów w 1993 roku, SPS znowu nie otrzymała zdecydowanej większości głosów (22,5%-36,7%) i była zmuszona do ponownego szukania koalicjantów. Zob. więcej E. Bujwid-Kurek, *System partyjny Republiki Serbii*, [w:] *Współczesne systemy partyjne wybranych państw europejskich*, red. M. Grzybowski, A. Zięba, Kraków 1996, s. 220; D. Plenča, *Srpska partiokratija u apokalipsi 1990-1996*, [in:] *Ratovi u Jugoslaviji*, s. 188.

⁸⁶ SPO – Srpski pokret obnove – Serbski Ruch Odnowy.

⁸⁷ E. Bujwid-Kurek, *System partyjny*, s. 210.

⁸⁸ Tamże, s. 219.

⁸⁹ DSS – Demokratska Stranka Srbije – Demokratyczna Partia Serbii.

⁹⁰ S. Branković, *Serbia at wars*, s. 99.

⁹¹ D. Plenča, *Srpska partiokratija u apokalipsi 1990-1996*, [in:] *Ratovi u Jugoslaviji*, s. 187.

⁹² GSS powstała z połączenia Wspólnoty Reformistów Ante Markovicia na czele z Vesną Pešić, Klubu Republikańskiego Nebojšy Popova i Partii Ludzi Wsi Dragana Veselinovicia.

Postulat zjednoczenia wszystkich Serbów w jednym państwie promowały już tylko najbardziej radykalne partie. Wśród opozycyjnych intelektualistów pojawiały się głosy rozsądku, np. Mihailo Markovicia, jednego z bardziej znanych członków serbskiej Akademii Nauk i Umiejętności, zwolennika idei zgromadzenia wszystkich Serbów w jednym państwie, który stwierdził, że realizacja tego zamiaru nie była możliwa, zaś priorytetem powinna być ochrona narodu serbskiego w Bośni i Hercegowinie. Płaszczyzna polityczna była jednym z aspektów wojny, jednakże działacze opozycyjni poruszali również inne kwestie, o wiele ważniejsze dla społeczeństwa, a mianowicie konsekwencje wojenne i ich wpływ na relacje międzyludzkie⁹³.

W czerwcu 1993 roku w Republice Serbskiej Krajiny odbyło się referendum, w którym chorwaccy Serbowie mieli odpowiedzieć na pytanie, czy pragną suwerenności tej republiki oraz czy chcą zjednoczyć się z Serbską Republiką w Bośni i innymi państwami serbskimi. W głosowaniu wzięło udział 301 592 (95,11%) upoważnionych do głosowania, z czego 98,61% odpowiedziało „tak” na oba pytania⁹⁴. Zjednoczeniowa sesja obu serbskich parlamentów miała odbyć się 28 czerwca 1993 roku w Pale, „ale nie doszło do niej z dwóch powodów: partnerzy pokłócili się o fotele, a jednocześnie uznali, że Serbowie bośniaccy muszą wpierrw poszerzyć korytarz łączący ich z Belgradem”⁹⁵. Mimo że takie połączenie mogło nieco skomplikować dalsze negocjacje w sprawie Bośni, to jednak nawet nieformalne zjednoczenie dawało szansę na poszerzenie terytoriów Jugosławii. Gdyby Milošević posiadał tzw. wielkoserbskie ambicje, z pewnością by ten plan poparł, pomimo niedawnej zmiany swego stanowiska, czym potwierdziłby przypuszczenia, że manipuluje serbską polityką w pozajugosłowiańskich republikach. Tak się jednak nie stało⁹⁶.

Zakończenie wojny było priorytetem władz jugosłowiańskich. Warunki, które były stawiane bośniackim Serbom w kolejnych projektach pokojowych, były również do zaakceptowania przez serbską opozycję w FRJ o tyle, że w przypadku większości jej działaczy nie stała ona na stanowisku stworzenia tzw. Wielkiej Serbii. Co więcej, popierała ona prawo narodów do samostanowienia, nawet jeśli część Serbów miałaby pozostać poza granicami Jugosławii. Dlatego, jak podkreślał Bisenić, ta walka opozycjonistów o pokój była również walką o demokratyzację Serbii⁹⁷. Największym autorytetem, który mógł doprowadzić do zawarcia pokoju, był Vuk Drašković. O jego dawnej, nacjonalistyczno-monarchistycznej postawie nie wspominało. Nadzieję też pokładano w innym młodym opozycjoniście – Zoranie Đindiciu, którego Partia Demokratyczna miała program o zabarwieniu nacjonalistycznym, jednakże jego postawa pozwalała zakładać, że być może zmieni nieco orientację na bardziej demokratyczną.

Porozumienie pokojowe z Dayton, w grudniu 1995 roku, podzieliła opinię publiczną w Serbii. Część Serbów stała na stanowisku, że prezydent nie miał innego wyboru jak

⁹³ O. Milosavljević, *From the memorandum to „collective” responsibility*, [in:] *Serbian elite*, red. N. Tasić, Beograd 2001, s. 13.

⁹⁴ Kovačević, P. Dajić, *Chronology*, s. 187, R. Bilski, *Kocioł bałkański*, s. 76.

⁹⁵ R. Bilski, *Kocioł bałkański*, s. 67.

⁹⁶ D. Owen, *Balkan odyssey*, s. 132.

⁹⁷ Tamże, s. 187.

zaakceptować postanowienia wynegocjowane jesienią, i że była to jedyna droga do zakończenia wojny. Inni zaś, głównie radykałowie z Vukiem Draškovićem na czele, uważali że podpisanie porozumień pokojowych w takim kształcie było zdradą narodową⁹⁸. Należy dodać, że traktat wykluczał prawne możliwości secesji Republiki Serbskiej, co uniemożliwiało ewentualne przyłączenie tego terytorium do Jugosławii w przyszłości⁹⁹.

Nie można było odmówić racji obu tym stanowiskom. Wszystkie narody byłej Jugosławii pragnęły zakończenia wojny, w której nie było zwycięzców. Jej okrucieństwa oraz stopień skomplikowania polityczno-narodowego przerósł – jak się wydaje – samych inicjatorów konfliktu. Na pewno był szokiem dla Europy Zachodniej oraz USA, gdzie optymistycznie zapatrywano się na przemiany społeczno-ustrojowe, które miały miejsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych.

Z drugiej strony Jugosławia, w tym i Serbia, straciły w tej wojnie wszystkie terytoria, o które ten konflikt się toczył. Gdyby w 1991 roku JNA i Prezydium SFRJ, popierane i wspomagane przez serbskiego prezydenta zgodziły się na pokojowe odłączenie Słowenii, Chorwacji, Bośni i Hercegowiny oraz Macedonii, to Jugosławia (FRJ) pozostałaby w tym samym kształcie, co po 1995. Uniknięto by jednak tragedii ludzkiej, rozpętania nienawiści między narodami, negatywnych konsekwencji politycznych i gospodarczych. Wszystkie republiki, które zdecydowały się na separację, utworzyły państwa narodowe praktycznie w pożądanym kształcie, tylko naród serbski został podzielony bez realnej możliwości decydowania o własnym losie.

YUGOSLAV IDEA IN THE FIRST HALF OF THE 90s OF THE 20th CENTURY

S u m m a r y

The Yugoslav idea came into being after the First World War as Kingdom of SHS (SHS). After the Second World War, communists with Josip Broz Tito referred to it. After his death in 1980, Federal People's Republic of Yugoslavia, being a federal state, gradually started to disintegrate. This process was influenced by the internal situation within the country, i.e. economic crisis and development of nationalistic ideas, which led to a situation in which nationalities living in particular republics started to aim at greater independence.

The collapse of Yugoslavia, supported by various European countries and the US, raised an objection among the society of Federal People's Republic of Yugoslavia. The Serbs and inhabitants of Montenegro, as well as parts of communities of Bosnia and Herzegovina, were the biggest groups, which opposed the disintegration of national unity.

⁹⁸ R. Bilski, *Kocioł bałkański*, s. 121, J. Wilczak, *Kupimy żyrafę*, „Polityka”, 27 stycznia 1996, s. 19. Oprócz Vuka Draškovića z krytyką i zarzutami upokorzenia państwa występowali Vojislav Šešelj, którego partia cieszyła się najwyższymi, po SPS, notowaniami oraz Željko Ražnatović Arkan, który również utworzył w tym czasie partię polityczną.

⁹⁹ W. Walkiewicz, op. cit., s. 261.

In 1991, when the separation of Slovenia and Croatia had already been settled, the President of the Republic of Serbia, Slobodan Milošević, postulated the survival of the Yugoslavian state. At that time this postulate coincided with another idea – that of creation of the ‘Great Serbia’ which would unite all the representatives of this nation within one state. The coincidence of these attitudes blurred the distinction between the idea of ‘Yugoslavism’ and ‘great Serbianism’ for the remaining nations and national minorities.

When in summer 1991, continuous wars were breaking out in the following republics, the army of the communist Yugoslavia, acting according to the constitutional laws, tried to prevent from arbitrary changes of borders, which happened in Slovenia and Croatia. Such an attitude coincided with the stand represented by the remaining republics which hesitated whether to spontaneously change the bordering lines within the country and stay in the federation or confederation, which would be a continuation of the Yugoslav idea.

A whole sequence of events led to the realization of this thought in a slightly diminished version by Serbian and Montenegro. This relationship did not stand the test of time and reality causing a disintegration on 21 May 2006, which simultaneously led to a complete abandonment of the Yugoslav idea.